Oświadczenie złożone
przez senatora Waldemara Witkowskiego
w dniu 24 października 2024 r.

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszki Dziemianowicz-Bąk, do ministra spraw wewnętrznych i administracji Tomasza Siemoniaka oraz do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Zwracam się do ministry rodziny, pracy i polityki społecznej, ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz ministra spraw zagranicznych w sprawie procedury zatrudnienia obywateli innych państw w Polsce.

Po pierwsze, chodzi o czas oczekiwania na zezwolenie typu A wydawane przez urzędy wojewódzkie. Od momentu złożenia wniosku do uzyskania zezwolenia typu A czeka się najczęściej 2–3 miesięcy, co znacznie utrudnia proces zatrudnienia danego kandydata. Pracownicy w okresie oczekiwania na wspomniane zezwolenie nie mogą jeszcze podjąć pracy, po 2–3 miesiącach oczekiwania często rezygnują z chęci podjęcia pracy, a co za tym idzie, cały proces poszukiwania pracownika i uzyskiwania zezwolenia trzeba rozpoczynać ponownie. Czy w ocenie ministerstw nie można procesu uzyskania zezwolenia typu A zrealizować w maksymalnie 30 dni? A może należy poszukać rozwiązań dających możliwość zatrudnienia kandydata będącego w Polsce już od momentu złożenia wniosku o uzyskanie zezwolenia typu A, potwierdzając we wniosku zgłoszenie do ZUS?

Po drugie, chodzi o kwestię uzyskania wizy. Obecnie np. w Wietnamie, Nepalu czy Uzbekistanie sposób umówienia terminu spotkania z konsulem w celu uzyskania wizy nie jest czytelnie opisany, a osoby czekające nie znają terminu swojej wizyty. Nadto kolejki do ambasady są bardzo długie i trudno się umówić. Dochodzą do mnie również głosy, jakoby odbywały się jakieś losowania w celu ustalenia terminu wizyty w ambasadzie. Czy w ocenie ministerstw nie można procesu umawiania terminu spotkania z konsulem zorganizować w taki sposób, aby był przejrzysty i jednakowy dla każdej osoby w każdym z państw trzecich?

Po trzecie, chodzi o to, że osoby, które posiadają jednolite zezwolenie na pobyt czasowy i pracę (kartę pobytu), pracując u wskazanego we wniosku pracodawcy, w momencie utraty pracy mają 14 dni od dnia zwolnienia na powiadomienie urzędu o zmianie pracodawcy. Często się zdarza, że termin ten jest przekraczany z różnych powodów, np. z powodu poszukiwania nowej pracy. Po przekroczeniu tego terminu 14 dni dany obywatel może przebywać na terenie Polski, ale nie może pracować legalnie na posiadanej już karcie pobytu. Czy w ocenie ministerstw nie można wydłużyć tego terminu np. do 30 dni bądź w inny sposób zreorganizować procedurę, aby pomagała ona w podjęciu nowej pracy?

Waldemar Witkowski
senator RP
przewodniczący Komisji Edukacji